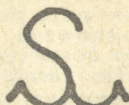


SOLIDARNOŚĆ
WALCZĄCAPISMO ORGANIZACJI SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA
Dwutygodnik, wydanie A-Nr 8/152, cena 10 zł
12-26 kwietnia 1987 r.

PIERWSZY MAJA jest rocznicą wystąpienia robotników Chicago. Żądali oni godziwej zapłaty, swobód związkowych. Tego, czego również dziś brakuje w Polsce:

Każdego, kto ma dość marnotrawienia naszej wspólnej pracy i dość podwyżek cen, dość rujnowania naszego kraju i dość komunizmu – wzywamy do niezależnych 1-majowych demonstracji. Wyjdźmy wszyscy tego dnia z domów, na ulice miast. Umówmy się z kolegami. Zbierzmy się razem, gdzie to będzie możliwe: w oddali, opodal lub wewnątrz partyjnych obstawianych pochodów. Nasze hasła: WOLNOŚĆ! SOLIDARNOŚĆ! NASZA POLSKA!

10 IV 1987 Za Solidarność Walczącą: Kornel Morawiecki, Andrzej Kołodziej
RKS NSZZ „Solidarność” Dł. Śląsk przystał nam wstępnie propozycje ogłoszenia okolic i godzin niezależnych 1-majowych manifestacji we Wrocławiu. Ostatecznej uchwały RKS-u jeszcze nie mamy. Z góry zapowiadamy jej poparcie, informacje w ulotkach i w następnym numerze. Ag. Inf. SW

REAKCJE WŁADZ „SOLIDARNOŚCI” NA OSTATNIE PODWYŻKI CEN

(Fragmenty oświadczeń)

1. „Po sześciu latach po raz pierwszy mówię: dość! Po raz pierwszy jestem zdecydowanie przeciw! Podwyżka cen pozostaje nadal dla społeczeństwa jedyną oznaką reformy gospodarczej w naszym kraju.

Panowie ze służb specjalnych, nie chcemy się z wami bić, ale to co się dziś dzieje, to nie jest reforma gospodarcza, która pomoże żyć i wam i nam. To jest pozorowanie reformy...” – Lech Wałęsa, 29 III, Gdańsk.

2. „....Sobotnia podwyżka cen spada na społeczeństwo umęczone latami wyrzeczeń i materialnego niedostatku. W takiej sytuacji ludziom pracy przysługuje prawo do wszelkich form protestu, przewidzianych w statucie NSZZ „Solidarność” – w tym także prawo do akcji strajkowej.

Niezgoda na te podwyżki będzie wyrazem samobrony świata pracy w obliczu ubóstwa i braku elementarnych wolności.” – RKS NSZZ „S” Dł. Śl. oraz Piotr Bednarz, Władysław Frasyniuk, Andrzej Kosmański, Marek Muszyński, Józef Pinior, Mieczysław Tarnowski, Eugeniusz Szumiejko, 30 III, Wrocław.

3. „....Wzywamy TKZ-y, członków Związku i wszystkich pracujących do zdecydowanej akcji strajkowej. Strajki winny rozpocząć się żądaniem natychmiastowych podwyżek płac wyrównujących podwyżkę cen. Jednocześnie żądamy wprowadzenia stałego dodatku drożyznianego, aby wzrost płac był proporcjonalny do wzrostu kosztów utrzymania.

Zwracamy uwagę na konieczność solidarnych działań w obronie słabszych grup społecznych – emerytów i rencistów, rodzin wielodzietnych i pracowników mniejszych zakładów. Niezbędne jest porozumienie strajkujących załóg – bezpośrednio lub poprzez struktury ponadzakładowe i regionalne. Zadaniem tych struktur winno być ponadto udzielanie strajkującym wszelkiej pomocy oraz informowanie opinii publicznej o wszystkich strajkach. (...)

Z całą stanowczością stwierdzamy: walka przeciwko podwyżkom cen jest walką o niezbędne reformy, jest walką o dalszy los Polski!” – Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „S” (w obecności przedstawicieli TR „S”), 31 III.

4. „....Oficjalnym powodem podwyżki jest nadmierny wzrost zarobków oraz – jak podaje komunikat rządowy – zbyt małe podwyżki w ubiegłych latach. Jest to oczywiście nieprawda. W Polsce następuje stały spadek zarobków realnych. Przeciętny zarobek z 1984 r. (17 tys. zł) stanowił równowartość 43 kg masy lub 850 bochenków chleba, 330 kg cukru czy 8,5 ton węgla. Za obecny przeciętny zarobek (26 tys. zł) można kupić tylko 38 kg masy lub 812 bochenków chleba, 240 kg cukru, 5,2 ton węgla. Jeszcze gorzej wygląda to w odniesieniu do towarów przemysłowych.

To nie żądania płacowe robotników są główną przyczyną inflacji. Jej sprawcą jest niewydolny system i rząd, który kieruje pieniędzmi bez pokrycia na rynek. Są to pieniądze przeznaczone dla setek tysięcy ludzi w resorcie MSW, dla aparatu wojskowego, partyjnego i rządowego. Ci ludzie nie tworzą żadnych wartości, nie dostarczają żadnych towarów i usług: Odpowiadają natomiast za dezorganizację i zacofanie naszej gospodarki oraz stanowią zbrojną ochronę systemu. (...)

Podstawowym źródłem inflacji jest świadomie podtrzymywana przez władzę wadliwa struktura gospodarcza, w której na ciągłe się latami deficytowe inwestycje w przemyśle paliwowo-energetycznym i hutniczym przeznaczają się ogromne sumy, dyskryminując jednocześnie gałęzie przemysłu produkujące towary na rynek; na rzecz rolnictwa, na potrzeby budownictwa mieszkaniowego i gospodarki komunalnej. Niekontrolowana władza wykorzystuje potencjał przemysłowy dla zbrojeń i innych zobowiązań wobec ZSRR i pozostałych państw obozu, dla rozbudowy sektorów, które służą interesom najmocniejszych grup w elicie władzy, pogarszając strukturę gospodarki i pogłębiając jej zacofanie. (...) (-RKW NSZZ „S” reg. Mazowsze: Konrad Bielinski, Zbigniew Bujak, Wiktor Kulerski, Ewa Kulik, Jan Lityński, Henryk Wujec, 31 III).

WIDZIANE Z DOŁU: DO STRAJKÓW JEDEN KROK ...

Wydaje się, że ostatnią podwyżką cen władze przekroczyły, a przynajmniej dotarły do granicy bezpieczeństwa. Jak wynika z zebranych przede mnie informacji, tym razem podwyżka ludzi zdenerwowała (dopiero tym razem!). Nic dziwnego — dla wszystkich jest już jasne, że podwyżka nie służy niczemu, żadnemu ekonomicznemu celowi. Po prostu każą nam płacić za swoją nieudolność, za swój strach przed reformami, za politykę, której na imię „jeszcze parę lat u żłobu”. (A co potem?) Dla wszystkich jest jasne, że jest coraz gorzej („Uśmiechnij się, jutro będzie gorzej”). A tu jeszcze usiłują ci wciągnąć do głowy liczbę 9% — rzekomo średnia wzrostu cen, gdy sam widzisz czarno na białym, że wszystkie podstawowe towary wstają w granicach 15—25% (od podstawowych towarów zależy wzrost kosztów utrzymania, według niezależnych oszacowań wyniósł on w tym roku ok. 20%). Jedynym słowem — sam się w kieszeni otwiera szczyryk ...

Rano w pierwszy poniedziałek po podwyż-

kach, na halach wrocławskich fabryk panowała napięta atmosfera. Ludzie głośnieji niż trzeba trzaskali narzędziami, według informacji z kilku zakładów — zabrakło tylko iskry... Lechu powiedział, że jest gotowy pójść za robotnikami. Ten sam Lechu, który w Sierpniu '80 nie ogłaszał się — to za nim szli robotnicy. Moim zdaniem zabrakło takich (nieogłaszających się) Lechów. Zabrakło chłopa, który by powiedział: idę do dyrekcji po podwyżkę, kto idzie za mną? Zabrakło wreszcie rozmowy. Zamiast od razu rwać do maszyn, trzeba było pogadać 5 minut. Wystarczyłoby. (Pogadać jak niewolnik z niewolnikiem.)

Łatwo mi się tu wynadrzać. Ale nie jestem gorszy niż Lechu. Jakby co to pójść za robotnikami. Zaraz, w drugim szeregu. A to COS — przewiduje na sierpień-wrzesień. Zabraknie 13-tek i 14-tek, spłuczymy się w czasie wakacji i kto wie... może nawet pierwszy powiem: idę po podwyżkę, kto za mną?
Jan Mak

Z okazji Świąt Wielkanocy dzielimy się swieconem i zyczymy odrodzenia Polski i „Solidarności”. Redaktorom, Kolporterom i Czytelnikom naszych wydawnictw oraz wszystkim członkom i sympatykom Solidarności Walczącej. Ag. Inf. SW

GŁOSY I ODGŁOSY: xx Jeszcze przed końcem marca do Wrocławia zjechało pełno milicji. „Suki” stały od rana przed wieloma zakładami pracy. Prawdziwy pokaz siły zobaczyła ulica Grabiszyńska (gdzie są zgrupowane duże fabryki) oraz pracownicy „Archimedeś”, „Dolmelu” i „Pafawagu” od poniedziałku 6 IV do dzisiaj (9 IV). W zakładach tych pojawiły się ulotki. Wyjścia z fabryki i ciagi ulic prowadzące do centrum miast obsadziły wozy milicyjne i patroli, legitymujące każdego kto przystanął. Spór osób przetrzymywano na komendach do rana dnia następnego. Tymczasem w Rynku 7 IV ok. godz. 15 grupa młodych ludzi zorganizowała demonstrację z transparentami przeciwko podwyżkom cen i hasłami solidarnościowymi.

xx Z prasy zakładowej: 1. To, że dyrektor lekką ręką podpisuje zwolnienia najlepszym fachowcom nie stwarzając im warunków do dalszej pracy w „Pilmechie” oraz beznadziejny klimat pracy są główną przyczyną balansowania na linie bankructwa — pisze „Iskra Wolności” nr 2/99. I zapytuje: „A może nie od rzeczy byłoby powołanie w tej sytuacji samorządu?”

2. Przez „Elwro” przetoczyła się kolejna delegacja — wicepremier ZSRR, minister hutnictwa i przemysłu maszynowego Polski itd. w sumie ok. 30 osób. Zakład ma dostać elementy do produkcji mikrokomputerów. Jakiej jakości? — pytają pracownicy „Elwro”: Ile stracimy energii i jakie ponieśliśmy koszty tej współpracy, tego dziś nie da się określić. Dyrektor Musielak i jego koledzy dyrektorzy przygotowawali zakład do tej wizyty „solidniej” niż do wizyty Premiera Messnera. Czyżby się bali, że „właściciel” wyrzuci ich za złe sprawowanie rządów w podległym folwarku? (Wg. „Solidarność Elwro”, 5/166)

WALKA UCZNIÓW O WOLNE SOBOTY

Młodzieżowe grupy oporu we Wrocławiu wzywają co miesiąc do bojkotu zajęć szkolnych w ostatnią sobotę miesiąca (jest to tzw. sobota pracująca i uczniowie są od niedawna zobowiązani przychodzić na zajęcia). Władze szkolne traktują ten bojkot jako protest o charakterze politycznym, ze szczególną surowością. W lutym br. za bojkot rozwiązano całą klasę w Zespole Szkół Zawodowych przy ul. Poznańskiej we W-wiu. Uczniów z tej klasy usunieto ze szkoły. W marcu bojkot zbiegł się z napiętą atmosferą w mieście w związku z podwyżkami. Władze szkolne wciągnęły do akcji milicję, ZOMO i SB. W piątek 27 III w czasie rewizji w mieszkaniu uczennicy 4 klasy VI LO we W-wiu, Elżbiety Jaremczak (zam.: W-W, Bystrzyca 61) znaleziono trochę ulotek wzywających do bojkotu zajęć w dn. 28 III br. Elżbietę zatrzymano w areszcie i postawiono przed Kolegium, które wymierzyło karę 36 tys. zł grzywny (za „kolportaż i wysyłanie za granicę fałszywych wiadomości”).

W dniu bojkotu pod szkołami zgromadzono milicjantów w mundurach i po cywilnemu. W 6 wrocławskich liceach: nr 3, 5, 6 (częściowo, ze względu na represje po bojkocie ze stycznia, uczniowie w większości przyszlili do szkoły), 7, 12 i 14 bojkot udał się w pełni. Np. w LO nr 12 na 850 uczniów przyszło 59, a dalszych 29 udało się złapać w okolicach szkoły naprzeciw utworzonej „bojówce” nauczycielskiej dowodzonej przez I sekr. POP w tym liceum. W innych szkołach było podobnie. Szczególny przebieg miał bojkot w LO nr 14 położonym w pobliżu Katedry. Uczniowie gromadnie opuścili gmach i udali się na tereny spacerowe koło Katedry. Tam zmotoryzowane siły ZOMO i SB zrobiły na nich polowanie z nagonką. Sukami przywożono opornych do szkoły — realizując zasadę kształcenia „na siłę”

Według danych SB (z przecieków) udział w bojkocie wzięło ponad 3 tys. uczniów. Faktycznie chyba jeszcze więcej. Rozrzucono ok. 40 tys. ulotek. Zamalowano kilka szkół. Tego samego dnia (28 III) odbyło się nadzwyczajne zebranie dyrektorów wrocławskich szkół średnich z kuratorem, a w dniach 1, 2 i 3 IV odbyły się w Kuratorium konferencje poświęcone bojkotowi. Liceom: 3, 7, 12 i 14 przydzielono specjalną „opiekę” ze strony SB. Dyrektorzy z LO 10 i 14 uważają, że bojkot inspirowały „wrogie siły z Zachodu i podziemia”. Dowodem miały być ulotki „wydrukowane na zachodnim papierze”. Dyrektor Kostrzewa z ZSME przy ul. Mł. Techników określił bojkot jako „terror i szantaż” i swój wywód zakończył: „Jest post, są rekolekcje, pomyślcie nad tym co zrobiliście”. Nasz komentarz: „Jak trwoga to (nawet czerwony) do Boga”. (Inf. od uczniów, przepraszamy za skróty, o represjach uzupełnimy w następnym numerze — red.)

SZYKANY xx Publikujemy fragmenty pisma Jadwigi Morawieckiej, żony przew. SW do Prokuratury Rej. Wrocław Śródmieście (z dn. 28 III 87): „Od ok. 2 tygodni jestem stale inwigilowana. Za moim samochodem jada z reguły dwa wymijające się samochody... W samochodzie siedzą z reguły dwaj mężczyźni (raz była kobieta), zatrzymują się opodal tam gdzie ja się zatrzymuję i jeden z mężczyzn idzie za mną na klatkę schodową znajomych, których odwiedzam — zawsze patrzy, kto mi otwiera. (...) w dniu 25 bm. ok. godz 20 (...) zaprowadzono mnie do WUSW przy ul. Muzealnej. Przetrzymano mnie ok. 2 godz. (...) Rozmawiający ze mną funkcjonariusz SB m.in. poinformował mnie, że chwilowo to wygląda na zabawę, ale z czasem przestanie być zabawne — odebrałam to stwierdzenie jako pogrożkę (...) Proszę Pana Prokuratora o zainteresowanie się moją sprawą i o spowodowanie zaniechania powyższych praktyk, gdyż są dokuczliwe i mam poczucie zagrożenia.”

xx 6 IV br. o godz. 6 rano SB wkroczyła do pokoju Marka Muszyńskiego, który mieszka z żoną w Hotelu Asystenta (Marek do dziś nie może dostać pracy w swoim zawodzie). Po rewizji trwającej do godz. 12 Marek zabrano na Komendę, a następnie 7 IV postawiono przed Kolegium, które orzekło grzywnę 50 tys. zł i przypadek komputera dużej wartości — rzekomo wykorzystywanego w celach konspiracyjnych. Następuje więc swego rodzaju eskalacja kar pieniężnych: już zabierają nie tylko samochód, w którym ktoś wiozł gazetki, ale i komputer, koło którego gazetki leżały. Tego samego dnia SB była też w mieszkaniu Władka Frasyniuka, ale go nie zastała.

xx Dyrekcja Teatru im C.K. Norwida w Jel. Górze nie podpisała umowy o pracę na sezon 1987/88 z małżeństwem aktorów: Renata Jasińską i Andrzejem Nowakiem. 4 III br. w Wydz. Kultury zastępca dyr. Wydziału ob. Nagórny, powołując się na decyzje władz politycznych oświadczył, że, chociaż nie ma zastrzeżeń do pracy zawodowej obojga aktorów, to umowy nie zostały podpisane „z powodu czynnej współpracy z Kościołem”. Renata Jasińska pierwszą swój spektakl, który odbył się w kościele, przygotowała w roku 1983. Były to „Księgi Narodu i... A: Mickiewicza. Kolejne spektakle w jej wykonaniu to: „Wyznania wiary”, „Testament” — poświęcony Ks. J. Popiełuszczy „Przemiana”. Artystka teatr swój nazwała „Scena Czerdziesci i Cztery”. Mąż jej nie brał udziału w tych spektaklach. Stracił pracę, bo jest jej mężem: Oboje pracują w Teatrze Jeleniogórs. od r. 1981. Mają 2 małych dzieci.

PROWADŹ NAS... Słowa i muz.: B. Piast

1. Gwia-zda prze-wod-nia je-stes wśród bu-ry
wśród krzywd i cier-pień, co nas nę-ka-ja
na-dzie-i pło-mień roz-pal nam w ser-cach
byś-my żyć mo-gli wol-ni w swym kra-ju.
Ref.
Pro-wadź nas, pro-wadź do wol-nej Pol-ski,
do So-li-dar-nej i nie-u-le-głej
pro-wadź nas, pro-wadź do pra-wo-rząd-nej
Oj-czyz-ny na-szej i Nie-pod-le-głej!

Obok (i poniżej) pieśń skomponowana na III Pielgrzymkę Jana Pawła II do Ojczyzny.

Prosimy o rozpowszechnienie. red.

Słowa Ojca Św. do członków chóru Filharmonii Narodowej:

„...Pragnę złożyć życzenia na Wasze ręce dla tej zastużonej Instytucji. A równocześnie poprzez Was dla wszystkich w Polsce Filharmonii i dla wszystkich placówek, które służą rozwojowi polskiej kultury muzycznej jak też innych dziedzin kultury.

Jestem głęboko przekonany, że kultura jest, pozostaje zawsze, tą szczególną legitymacją każdego społeczeństwa; wyrazem tożsamości narodu, jego dziejów i jego dążeń...”

(Za „TP” 5 IV 87)

2. Byłeś nam zawsze iskrą natchnienia, co wznieca ogień sprawiedliwości, Ty solidamie wznieś te sztandary i dziś bądź dla nas światłem wolności. Ref...
3. Sterem bądź naszym na morzu życia, co się czerwieni obłędą, złością, dodaj nam skrzydeł w locie do prawdy, unies nad klamstwem i przewrotnością. Ref...
4. Co wzniosłe, wolne błogosław krzyżem, przyoblecz wszystkich w moc swego ducha, niech Solidarność — narodu siła, wciąż Twego głosu z nadzieją słucho. Ref...
5. Niech ideały prawdy zakwitną, niechaj się staną codziennym chlebem, byśmy związani silnym braterstwem, śpiewali wolni pod polskim niebem. Ref...

GŁOSY I ODGŁOSY xx W lutym ub. r. Gorbaczow w wywiadzie dla francuskiego dziennika „L'Humanite” (przedrukowanym przez prasę radziecką) na pytanie o więźniów politycznych odpowiedział, że w ZSRR takich więźniów nie ma. Nie mirał rok, jak ta sama prasa radziecka podaje o zwolnieniach: to 50, to 150 osób więzionych za to, że coś nie tak powiedzieli, chcieli się razem modlić albo wyjechać z sowieckiego raju. Ile jeszcze tysięcy im podobnych siedzi w sowieckich łagrach? To - wie tylko KGB.

UWOLNIĆ WIĘZNIÓW POLITYCZNYCH W ZSRR!

xx Obecnie Sejm dyskutuje nad projektem ustawy o referendum i konsultacjach społecznych. W 1981 roku, gdy NSZZ „Solidarność” zaproponował referendum na tematy gospodarcze, kierowany przez Rakowskiego Komitet d/s Związków Zawodowych określił to jako dążenie „wyrugowania socjalistycznej demokracji przedstawicielskiej...”

xx Chodzą słuchy, że po oddaniu przez RKS Związku w opiekę Matce Bożej, SW zaczyna cienie śpiewać (patrz powyżej).

DZIĘKUJEMY HCL-300, ZPK-200, Szram-1000, ZERO-60000, Teolodzy-600, UI-1000, Pani Zdzisia-1000, Katwa-700, Zary-1000, Lubuszanki-1500, OM-3000, Igły-700, Kmicic-5000, Baczek-3000, Anglik-2000, Challenger-400, Optymista-2000, Bezhasła-1200, Przyjacieli miesiąca-3400, Ali-5000, Gniewko-1600+2000, Katedra-4500+4000, Tadek-400, Waldek+Paweł-2000, Wrzós-1000+kartka, Litery-1500+farba, Thanks for Flower-100 \$, KLUSCE za sprzęt (komp.+dr.), Kaziu Lwowiak-1000, Krystyna-500, LO-500, JuliaH-200, Adaś-400. Na FPR: Skorupka-13000, DiP-2500.

SW nr 8/152 zamk. 10 IV 1987 Wydaje Ag. Inf. SW Nakład ok. 20000 Podaj dalej!